

KURJER WARSZAWSKI

D. 30. Listopada. — Rok 1837.
Czwartek.

N^o 319.

Jutro, S. Eligjusz.

W następującą Sobotę o godzinie 10 z rana, w Kościele XX. Reformatorów, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za duszę zmarłych Drukarzy; na które, Zgromadzenie Drukarskie, pozostaje Familje i Przyjaciół, uprzejmię zaprasza. — Zofja z Szyłkowskich *Cochel* (Kosze) Ochmistrzyni Pensji wyższej ptei żeńskiej, zamieszkała dotąd przy ulicy Konwiktorskiej w pałacyku Molskich, przeprowadziła się do domu Wgo Wojciecha Somnera przy ulicy Długiej pod Nr 550. Wechód do pensji w korytarzu domu po prawej ręce, do sieni. — *Korzyści d'a posiadaczy Dóbr ziemskich.* Bardzo wielu posiadaczy dóbr ziemskich mając w swoich dobrach lasy, wody, minerały i t. p., z tych nie umięją korzystać a nawet nie wiedzą i nie przewidują iak znaczne dochody mieć mogą... Ja całe życie poświęciwszy iedynie na zebranie wiadomości przez które mogą pokazać właścicielom dóbr ziemskich, szczególnież tym którzy mają w swych majątnościach wody, lasy, minerały, iak ogromne korzyści i dochody mieć mogą. Mam zaszczyt ogłosić, iż każdemu właścicielowi dóbr z wodami, lasami i t. p. z tego co mu dotąd nie, albo bardzo mało czyniło, zapewnić stały i nierównie większy dochód z lasów iakichbać, wykażę terazniejszy i przyszyły stały dochód, takowe pomierzę i na wręby stosownie do stanu drzewa, gleby ziemi i t. p. podzielię, wód niwellacje porobię na mapach, wskażę gdzie i iakie fabryki exystować mogą, wyrachuję koszty, rysunki porobię i na gruncie plany wykonam. Na zakład fabryk żełaznych mianowicie dużych pieców, fryszerek, toporni i t. p., tudzież na obornie, browary, papiernie, cegielnie i t. p., wszystko za pomierne wynagrodzenie; ktoby sobie życzył, może się poinformować w Biurze informacyjnem. — Od niepamiętnych czasów w niektórych kraich

było zwyczajem że Panny niecierpliwie oczekiwały nocy wilji S. *Andrzeja*, z tego bowiem co się im śniło tej nocy, wróżyły o swoim przyszłym zamężciu; ten zwyczaj postanowiły odnowić 4 Warszawianki, i dziś raniuteńko przysłały wiadomość, że sny wywróżyły dobrych, poczciwych i bogatych mężów, nie tylko dla nich, lecz wogólności dla Panien czekających na gody. — (Ar. n) Mam za obowiązek odwziedzić się Panu *Horalek* mieszkającemu na Nowym świecie pod Nr 1310. Mając od myśliwych rekomendacją że doskonale doprawia strzelbę do strzału, przekonałem się na moiej, bo z najgorzej z której na 30 kroków nie zabić nie mogłem, teraz i gęsto i tak ostro strzela, że na 60 kroków w co strzeli to na miejscu padnie. Poleca więc za wdzięczność Szanownym myśliwym tegoż majstra. *Młodzianowski.* — Powszechnie szacowane dzieło Dyrektora Obserwatorjum w Wiedniu Pana *J. Littrow* pod tytułem: *Die Wunder des Himmels* (Cuda Nieba, czyli Wykład Astronomji łatwy do poięcia dla każdego), wyszło teraz w nowem poprawnem wydaniu w iednym tomie in 8, zawierającym do 900 stronnie w pięknym welinowym papierze, portret autora i 117 figur. Sprzedaje się w księgarni *Augsta Emma: Gliksberga*, przy ulicy Miodowej pod filarami, po cenie złp. 24. — (Ar. nad.) Nim pióro znawców skreślił grę Pana *Arto* (Artôt) w całej swoim znaczeniu, niech wolno będzie lubownikowi wynurzyć pierwotne wrażenie iakiego doznał z drugiego koncertu. Widzieć i słyszeć Pana *Arto* i uznać że Artysta ten sam w sobie i sam zsiebie iest *ideałem*, było to uczuciem i myślą iednej i tejże samej chwili. Lubo nie potrzeba porównania z *Paganinin*, *Lipińskim* i *Lafonem*, których w Warszawie słyszeliśmy, iednakże uderzyła nas salonowa trafność w nazwaniu P. Ar-

to *Paganini en beau*. Reszta charakterystyki w Kurjerze z d. 23 b. m. nie we wszystkim nas zadowoliła, bo P. *Arto* stojąc na równym szczeblu z tamtymi mistrzami, i odznaczając się nadewszystko *mezkością*, sięga nieco wyżej i głębiej. Jeśli *Paganini* i *Lipiński*, dawniej zdawali się nam być reprezentantami melancholji pierwszy południowej, drugi północnej, tedy P. *Arto* połączył w sobie obie te harmonje, nie dając przewagi jednej nad drugą. P. *Arto* więc byłby w sferze harmonji *równowagą* melancholji południowo-północnej. Ogniste ale samo w sobie zanurzone spojrzenie Pana *Arto* i wrząca muzyka jego, nie rozwesela. Jest to zachmurzone Niebo przed burzą, z którego niekiedy zrywaia się błyskawice skrytej czułości, ale burza jeszcze nie wybuchnęła... niecierpliwie oczekujemy następnego koncertu. ...
 — W składzie muzyki G. *Sennewalda* wyszły nowe kompozycje na fortepjan: *Śpiew z towarzyszeniem fortepjanu skomponowany przez J. Krogulskiego*, ofiarowany W. Pani *Anieli Hermann*; cena zł. 1 gr. 15. *Mazur* skomponowany na pianoforte przez *Józefa Nowakowskiego*; cena zł. pol. 1., i inne. — Chociaż słońce przykra, utrudniała wczoraj wyjście na ulice, iednak dość znaczna liczba słuchaczy przybyła do teatru *Rozmaitości* na 3cie przedstawienie *Miny córki Burmistrza*; również iak w 2ch poprzednich przywołano JP. *Żółtkowskiego* po *Iszym* akcie, a po ukończeniu tegoż 2-kroć, oraz JPannę *Daszkiewicz*. — Przypominamy że iutro w *Nowej Resursie* przy ulicy *Długiej*, iest wieczór muzyczny i tańcujący. Bilety ieszcze dziś są wydawane dla członków i ich rodzin. — Jeden z tutejszych *Księgarzy* w tych dniach otrzymał pocztą z *Lwowa* list (który właśnie mamy przed sobą), że *Wirtuoz Lipiński* wyjeżdża do *Warszawy*. To zapewne dało powód do rychłego rozgłoszenia że tenże *Wirtuoz* iuż znajduje się w tutejszej stolicy; atoli ieszcze nie przybył.

Co do metody używania konserwów. Optyk

Otto Rachmann, mieszkający przy ulicy *Podwale* Nr 522, przedewszystkiem wiadomo czyni, że konserwy niczem innem nie są iak początkowemi okularami, które przedmioty czynią wyraźniejszymi, wybitniejszymi i żywszemi. Osoby oddające się pracy umysłowej czytaniem i pisaniem, lub inne trudniące się zdrobniałym wyrobem, przyczem wzrok natężać należy, są częstokroć wystawione na osłabienie oczu. Dostają początkowo mienienia w oczach a następnie ciągłego migania, lub też doznają spływania do kupy głosek albo innych przedmiotów. Wstręt do okularów lub uprzedzenie zrządza, że osoby w tem położeniu będące, szukają niewłaściwą drogą dla oczu swoich ulgi, przecieraniem takowych lub odwracaniem się na chwilę od przedmiotu przed sobą mającego, w tem mniemaniu, że wzrok przez to odpocznie i nabędzie nieiako nowych sił do dalszego użycia. Tym czasem ta ulga iest tylko chwilowa, bowiem przedmiot staje się co raz trudniejszym do rozpoznania, wymaga dla natężonego wzroku większej odległości, aby był rozróżnionym, aż nareszcie znika, zaś oczy napełniają się łzami, dostają zapalenia i t. p. Zaraz w początkowych tych symptomatach, należy szukać pomocy w konserwach, nie przecząc iednak, aż potrzebę użycia takowych Optyk uświadomiony za konieczną uzna. Im dłuższe bywa ociąganie pomocy, tem trudniejszą staje się później ulga osłabionym oczom, a co gorsza, niestety! gdy w początku samym niedoborem szkielec oczu pogorszone zostały. Wymieniony Optyk dowodząc ciągle bezinteresowność swoją owszem pragnąc być w całym znaczeniu optyka użytecznym Prze: Publiczności, rozwiąże swoją metodę o używaniu konserwów, zapewniającą długie i pewne zachowanie wzroku ludzkiego, tudzież wymieni szkodliwe skutki z nieużywania lub złego użycia konserwów, w dalszym Kurjerze.

Francja. — Warunki młodego *Beia Turetańskiego* bynajmniej nie zostały odrzucone,

lecz przeciwnie zdaje się, że będą przyjęte. *Sidi Achmet* Bej tunetański ma około lat 35, posiada rzadkie zdolności i bardzo jest przychylnym Francji. — Wojsko stojące w *Guelmie* i innych miejscach kraju Algierskiego, zaopatrzone jest tylko lichymi barakami, Rząd powinien lepiej je umieścić na nadchodzącą zimę. — 17go b. m. biegała wieść na giełdzie paryzkiej, że *P. Humann* wróci do ministerstwa. — Królewiczowie *Xżęta Nemur* i *Żęwil* po powrocie z Afryki, mają wyjechać do Niemiec, dla odwiedzenia swojej siostry *Xżęnej Wirtembergskiej*. — Jenerał-Gubernatorem w Algierskiem ma być mianowany Jenerał *Kibjer*, wracając gdy Marszałek *Wale* nie zechce przyjąć tego miejsca. — Zapewniają, że Rząd bynajmniej nie myśli przeszkodzić Xciu *Ludwikowi Bonapartemu* aby dłużej pozostał w *Szwajcarii*. — Hrabina *Lipano* (wdowa po *Mjuracie*) postanowiła swój pobyt przedłużyć w Paryżu, i czekać sposobnej chwili do popierania swoich żądań w obu izbach. — *P. Pannelow* Kapitan amerykańskiego statku, stojącego w *Bordo*, na którym powieszono kucharza, zażądał od Konsula amerykańskiego w *Bordo* opieki nad swoim bezpieczeństwem, i wystawił całe zdarzenie w zupełnie innym świetle. Powieszony zraniał był poprzednio nożem swojego przełożonego, a to wedle przepisów istniejących na okrętach amerykańskich, pociąga karę powieszania za rękę. — Dwuletni syn *Abdel Kadera*, iedynak, umarł w *Maskarze*. — W miejscu Hrabiego *Kampuzano* ma przybyć na poselstwo hiszp: w Paryżu Hrabia *Osalja*.

Hiszpanja. — Infant *Don Sebastjan* 7 b. m. przybył ze swoim sztabem do *Estelli*, gdzie był przyjmowany przez Biskupa *Leonu*. Kilku kupców zawarło kontrakt z tymże Infantem, aby dla wojsk nawarskich dostawić 1,000,000 racji. — W mieście *Wiana* 2go z. m. okazały się rozruchy, hersztów zaraz pojmano, a po odbytych sądzie wojennym, rozstrzelano wobec wojska. — Karliści musieli odstąpić od oblężenia

Kaspe, gdzie gwardja narodowa iedyną stanowiła obronę. — W *Murcji* 4 b. m. dało się uczuć mocne trzęsienie ziemi. — Sławny zbrodniarz *Kandelas* ścięty 7 b. m. w *Madrycie*, zabrał na miejsce egzekucji wszystkie swoje kosztowności i rozdarował je oprawcom. — Głoszą o nowym składzie gabinetu, na którego czele będzie *Xiążę Gor*.

Anglja. — Z Ameryki południowej ostatnie wiadomości otrzymane w Londynie okropne donoszą nowiny; wznowiła się zacięta wojna domowa, Bucharzeństwo jest prześladowane; potomkowie dawnych Amerykanów zamordowali kilka znakomitych osób!

Niemcy. — W *Lineburgu* zjawiła się cholera lecz dosyć łagodna. — Hrabia *Rossy* wyjechał na poselstwo z *Frankfortu n. M.* do *Hagi*; iego małżonka (*Henrjeta Sontag*) wraz z nim wyjechała. — Wiele pism zaprzecza rozgłoszonej wieści, że rząd Austrjacki zamysłła zaciągnąć nową pożyczkę; owszem skarb tego rządu zostaje kwitującym stanie.

Turcja. — Dywan odbył naradę względem *Tunetu* i *Konstantyny*, po czem wezwano tłumacza z poselstwa francuzkiego do *Rejs Efen-dego*. — Sułtan 29 z. m. udał się do *Bagczy Koj* dla oglądania nowo założonego rezerwoaru. — *Kapudan Basza* zawiął już w *Dardanelle*, a za nim *Admirał Galloa*. *Admirał Stopford* ieszcze na nieciałki czas zostanie na wschodzie, zaś *Admirał Galloa* znowu odpłynął do *Aten* wraz z *Admirałem Dandolo*; flotta *Kapudana* Baszy zostanie ieszcze powiększoną o 8 żagli. — Towarzystwo Anglików które podało projekt do zaprowadzenia żeglugi parowej między *Galatą*, *Terapją* i *Buiukdere*, otrzymało odmowną odpowiedź.

Rozmaitości. — Szarlatan w *San Gallen* w *Szwajcarii* przez długi czas oszukiwał ludzi, i wyludzał od nich pieniądze pod pozorem, że zostaje w związkach z iasnowiedzącą, która mu odkryła zakopane skarby. Sąd skazał go wraz z współniczką na karę więzienia. (Tam

iasnowidząca pono zostanie ciemnowidzącą.) — Nazwy oficerskie w teraźniejszym wojsku tureckiem. Jenerał dywizji zowie się *ferik*, Jenerał brygady *miralai*, a pułkownik *bing-baschi* (naczelnik nad tysiącem). Pułk ma tylko 2 bataljony, których maiorowie *agami* lewego i prawego skrzydła są nazywani. Kapitan nazywa się *ius-baschi* (setnik). Po nim idzie jeszcze tylko jedna nazwa oficerska, mianowicie *mulasim*, czyli porucznik. Sierżant zowie się *czause*, a kapral *ou-baschi*, (dziesiątnik). Każdy pułk ma 4 kapłanów czyli *imanów*, którzy w zielonych szatach z dobytymi szablami za *bing-baszą* i na czele dobożów maszerują. Trzy razy na dzień występują żołnierze na modlitwy. *Mulasim* ma 150 piastrow miesięcznej gaży (około 80 zł pol. i tak stopniowo dalej.) — Kapitan okrętu kupieckiego z Europy, na którym znajdowało się kilka żon oficerskich, a który w wiodnym z portów państwa Chińskiego kotwicę zarzucił, dał w wilgą swego odjazdu wspaniałą bal na swoim okręcie, gdzie również i wielu znakomitych Chińczyków zostało zaproszonych. Gdy po tańcu Damy i Panowie zmęczeni przechadzali się na pokładzie okrętu, dla odpoczęcia i ochłodzenia się, *Mandaryn* przytomny międzyg sémii, zapytał się zdumiony Kapitana dla czego tej mozolnej pracy nie każe odbywać przez swoich służących? — W znacznem mieście zdarzył się niedawno przypadek następujący. Powabna Panna młoda opuszczając kościół, aby odjechać powozem do swojego domu, zostaje zatrzymaną przez nieznanego, który usiłując uśmiechać się swoją dziką twarzą. Przestraszony Ojciec przystępuje, i pyta o co idzie? Nieznajomy zaś opowiada ciągle z uśmiechem: „Ponieważ pańska córka, została teraz Panią S. i ze swoim mężem wspólny dzieli majątek, przeto też wedle przepisów prawa winna zapłacić i długi swojego męża, dla tego raczy mi oddać naszyjniki, naramienniki, kolczyki i wszelkie kosztowności. Oto są wexle“ Ojciec surowym wzrokiem spojrzał na zięcia,

w tem przerywa Córka: „Wstrzymaj się ojczyste, *Karol* wszystko mi wyznał; jest to dług należny i chwiarzowi, który ledwo pożyczyl 8 na część tego, co napisał w wexlu, a ja umyśliłam do zapłaty stosowne środki. Życzysz panie wierzytelu moje naszyjniki, naramienniki i t. p. które są z brylantów; oto je masz, a dług jest zaspokoiony podług twojego własnego zapewnienia. Sprzedaj te rzeczy iak najkorzystniej... one są ze szkła.“ Wszyscy obecni rozśmiali się z lichwiarza. — Pasterz niedaleko *Berent*, strzegąc trzody w wąwozie, a nie mając niczem czas przepędzić, zaczął kiem wiercić ziemię; w tem zaświecił w piasku moneta złota, później jeszcze jedna i jeszcze jedna, aż do 900 sztuk. Ukrywszy swój skarb w wydrążonem drzewie, zwierzył się tylko o tem przyjacielowi. W kilka dni chce odwiedzić pieniądze, znikły! Oskarżył więc przyjaciela, lecz ten dotychczas się nie przyznał. — Na teatrze *Hajmarket* w *Londonie* zdarzył się 5 b. m. dość komizny przypadek. Przedstawiono komedją pod tytułem *Marynarz*, którego przedmiot jest wzięty z wojny Anglików z Amerykanami. Zeb majtków na parterze żywo się zajęli osnową gry; nie długo następnie scena, gdy wysoki *Tom Kofin* zostaje napadnięty przez żołnierzy amerykańskich. Jeden z majtków, który zapewne zbyt nie zajrzał w szklankę rumu, rzuca się naprzód, jednym skokiem przebywa orkiestrę, i spieszy braciśzkowi marynarzowi na pomoc. Trudno opisać iakie ztąd powstało zamieszanie. W ośmiu minutach pierzchnął cały korpus *Inkasów*, a sierzant amerykański, czyli raczej aktor przedstawiający tę rolę, otrzymał nie mało kłatków, skutkiem gorliwości *Żaka* za honor Floty angielskiej. Majtko aresztowano, lecz aktorowie nie wnieśli przeciw niemu żadnej skargi. — W *Lionie* trafiło się przed kilką dniami, że gdy chciano zamknąć trumnę zmarłego, tenże nieboszczyk podniósł się i załadał iędzenia. Okazało się, że po długiej chorobie zapadł w sen letargiczny, który za śmierć uważano.

zano Nieboszcyk zupełnie jest zdrowy. Po długiego zapewnienia, słyszał wszystko co się około niego działo, a jednakże nie mógł się poruszyć, ani przemówić. Okropny stan! przestraszający aby wcześniejnie chowano umarłych. — Niewidomy przez długi czas był oprowadzany przez psa na bulwarach paryżkich. Złoty dziec chciał mu psa ukraść, i już zabierał się do przecięcia sznuru, nagle ślepy wzrok odzyskał i potężnie wybił złodzieja swoją laską. Potem znówu przybrał rolę niewidomego, i dalej jest przez psa oprowadzany. — Na teatrze S. *Benedykta w Wenecji* zjawił się nowy talent kompozytorski w osobie Alexandra *Nini*, rodem z *Fano* we Włoszech, a byłego kapelmistrza w *Petersburgu*. Opera jego *Jadad del Torre* powszechnie zyskała zadowolenie. — Przywilej Panów *Roberta i Swerini*, Dyrektorów opery włoskiej w *Paryżu* kończy się z d. 1 Kwietnia 1838. Żywe zabiegi już teraz się poczynają względem przedłużenia tego przywileju; wspomnieni Dyrektorowie zarobili na operze półtora miliona fr.; a ztąd niemają jest zawistnych. Salon i oświetlenie mieli darmo, roczne wsparcie 80,000 franc; a przytem wszystkie loże wynajęli, ale za to mają też najpierwszych śpiewaków świata, i to wszystko, co tylko zjednało sobie sławę we Włoszech. Orkiestra, chór i kostiumy zawsze były mierne.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Kraśiński Ang: Hrabia z Krasnego; Rostworowski Jan Dzie: z Miłowic; Jerzewski Wiktor Dzie: z Rościszewa; Popławski Józ: Dzie: z Lepolan; Zimnoch Antoni Dzie: z Ostrebus.

DONIESIENIA

Hendla Gdalfowa Grodzieńska, Judel Kalwaryjski i Szloma Mordko Lipszyc, Obywatele Miasta Białogostoku mając wydane sobie Świadcetwo Jzbą Cywilną Białostocką, o swobodności ich Majątków w Mieście Białymstoku sytuowanych, a mianowicie; Hendla Gdalfowa Grodzieńska pod dniem 10 Maja 1833 roku za Nr 580, na summe rubli srebrem 585 kop: 15; Judel Kalwaryjski pod dniem 22 Decembra 1827 r. za Nr 1379, na rubli sreb: 277 kop: 5;

i Szloma Mordko Lipszyc datą 12 Octobra 1827 r. za Nr 1,102, na rubli sreb: 300, powierzyli takowe Świadcetwa przez Dokumenty Plenipotencyjne Kupcowi Miasta Buzesicia Litewskiego Star: Judłowi Magid, w celu poddawania onych na ubezpieczenie Skarbu Monarszego przy licytacjach na podradę odbywać się mogących, a że teraz doszło do wiedzy pomienionych Pryncypatów, iż Plenipotent Star: Judel Magid w niektórych podradach okazał się być nieakuratnym, i wiedząc że pomienione ich Świadcetwa nie przedstawione, albowiem w objawieniach Senatskich żadne po onym zaprzeczenie nie nałożono, przeto na fundamentie exstuiących prawideł, (nadających Pryncypatom moc i władzę podług ich upobania oddalać swych Plenipotentów) objawiają, iż wydane przez nich Magidowi wyż wspomnione Plenipotencje, skasowanemi zostają i najpokorniej proszą aby nadmienione Świadcetwa władnych miejscach tak od Magida, jak też od jego Substytentów przyjętymi nie byli, gdy w przeciwnym razie rzeczony Pryncypaty, zdanych na siebie odpowiedzialności nie przyjmują. Dnia 29 Octobra 1837 r. *Hendle Grodzieńska. Judel Kalwaryjski. Szloma Mordko Lipszyc.*

DONIESIENIE DLA DAM. Mam zaszczyt zawiadomić JJWW. i Szanowne Damy w Warszawie, iż uczalnią moją brania miary i kroju, iako też robienia sukien Damskich, według nowo wynalezionej bardzo łatwej i doskonałej metody już dnia 7 b. m. otworzyłem. Najmilsze oraz składam dzięki za liczne zaufanie, którem w tak krótkim czasie udarowany zostałem; najusilniejszym staraniem moim będzie, i w ciągu dalszego udzielania tej nauki godnie odpowiedzieć oczekiwaniom łaskawych moich uczenniczek. Gdy zaś pobyt mój w mieście tutejszem zbyt długo trwać nie może, upraszam więc Szanowne Damy, iako też WW. Rodziców i Opiekunów, którym ta nowa metoda krawiectwa, dla ich godnych Córeczek lub Kuzynek, zdawać się będzie korzystną, ażeby się wcześniejnie zgłosiły w mieszkaniu moim od 9 do 12 rano, i od 2 do 5 z południa. Mieszkan na ulicy Senatorskiej, na przeciwko pałacu Prymasowskiego w domu Jubilera P. Neubauer w oficynie na Iem piątrze pod Nr 459. Donoszę przytem Szanownym Damom, iż dziełko pod tytuł: „Dokonały przewodnik dla Dam, czyli Nauka nowej metody damskiego krawiectwa, przezemnie w 2ch pozycjach z 35 rycinami i wzorami wydane, wyszło z pod prasy, i równie w niemieckim iak w polskim języku sprzedać się u mnie za pomierną cenę. Z resztą co do szczegółowych przedmiotów tej sztuki, odwołuję

się do wydanych poprzednio ogłoszeń. — *Jan Adam Greib*, Nauczyciel Damskiej Krawiecczyny.

Do Składu *Gotliba Laskiego*, Nr 460 przy ulicy Senatorskiej, nadszedł świeży transport ZABAWEK DZIEGINNYCH, Tyrolskich, Szwajcarskich, iako też różnych krajowych w najlepszym guście, oraz Maszek z włosami i do włosów, Lalek ubranych, i niektórych zagranicznych Zabawek, iako to: Lalki składane w ubiorach, Latarki magiczne, Rybki, Okręty pływające it. p., różne gry, które staraniem będzie wyżej podpisanego iak najtaniej sprzedawać.

SKŁAD KAWIORU ASTRACHAŃSKIEGO pod Nr 477 w domu Bogka, przy ulicy Nowo-Senatorskiej, odebrał 4ty transport tegoż Kawjoru.

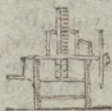
K. Kudraszow.

Arsenał Warszawski. — Ogłasza niniejszem, że do opakowywania odlewających się na fabrykach rządowych w Mku Suchodniowie i okolicy tego pocisków bojowych potrzeba rocznie do 1,000 pudów słomy. Ktoby więc dostawy tejsze na 1 lub więcej lat po cenie niższej od gr: 15 za pud podjąć się życzył, zechce podać na Jmie Głównego Odbiorcy pocisków w Suchodniowie Wgo Kapitana Guta na dzień 15/13 Grudnia r. b. Deklarację opieczętowaną z oznaczeniem w niej ceny za iaką Słomę dostawiać może, i z załączeniem przy tejsze wadium zł: 170. O warunkach tej dostawy u Kapitana Guta każdego czasu dowiedzieć się można. Zarządzący Arsenalem Kapitan Artyllerii *Duchenin*. Tłumacz Arsenalu *Dannemann*.



Jest do wypuszczenia od Nowego roku, na lat kilka, pod korzystnymi warunkami, Ogród fruktowy i warzywny, w dobrach Moszny, za Wolskimi rogatkami, obok stacji pocztowej Oltarzew. Dalsza informacja na gruncie.

Prawnie zajęte Ruchomości, iako to: Kanapy, Krzesła, Komody, Kantorki, Serwantki, Stoły, Stoliki, Szafy, Łóżka, wszystko mahoniowe, Lustra różne, Zegary ścienne i kieszonkowe, Łyżeczki srebrne, Binda z perłami i t. p. tu w Warszawie przy ulicy Elektońskiej pod Nr 797 w dniu 19 Listop: 1 Grud: r. b. o godz: 10 z rana, przez publiczną licyt: sprzedane będą. *K. A. Garbolewski* K. T. C. G. M.



Przy ulicy Elektońskiej pod Nr 792, są 3 MAGLE sposobem angielskim zrobione, z potrzebem: do nich rekwiizytami, iak najlepszym i korzystnym miejscem od dawnego czasu znanem; są do sprzedania za niższą cenę każdego czasu, wraz z **LOKALEM** wygodnym.

Dnia 19 Listopada 1 Grudnia r. b. o godzinie 10 z rana w domu pod Nr 271, Szafy, Łóżko, Komoda, Zegar i Kapelusze rozmaite; wtyńże dniu o godz: 4 z połud: w domu pod Nr 1411, Rądle, Garnki miedziane, Moździerz mosiężny, Stoły, Szafy, Łóżka, Lichtarze, Baranki czarne, i t. p. przez publiczną Licytację w Warszawie sprzedani zostaną.

Walenty Supryniewicz Komornik.

Dwa POKOIE na dole z KUCHNIĄ i PIWNICĄ, do najęcia od każdego czasu do Nowego roku lub dłużej, przy ulicy Elektońskiej Nr 791, w domu *W. Ryehowskiego*. Wiadomość u Gospodarza. — **PANTALJON** do najęcia za najpomierniejszą cenę. Wiadomość u Stróża Piotra przy ulicy Orlej i Leszno w domu *W. Lemańskiego*.



Landkuczer przybyły z Wrocławia wygodnym, z fordekiem Koczem, życzy zabrać Passażerów do Poznania, Berlina, Drezna, Lipska, Wiednia lub do innych miast przyległych tym. Mieszka przy ulicy Długiej w w Hotelu Drezdeńskim.

20 kilka kamieni **WĘŻNY**, iest do sprzedania przy ulicy Leszno, pod Nr 723. Wiadomość na 2gim piątrze.

Przy ulicy Miodowej pod Nr 483, są do najęcia każdego czasu 2 POKOIE Kawalerskie. Wiadomość u Cukierni.

W wsi i Gminie Kozarki w Obwodzie Warszaw: sytuowanej, w Kancellarji Wójta Gminy tejsze, w dniu 23 Listop: 5 Grud: r. b. o godz: 11 z rana, odbędzie się licytacja publiczna wydzierżawienia dochodów z karczmy w tejsze wsi sytuowanej na rok ieden od 1go Stycznia do końca Grudnia 1838 r., a to na rzecz Skarbu Towarzystwa Kredytowego, o czym zawiadania Sekwestrator Obwodowy. *Wolański*.



W nocy z dnia 27 na 28 Listopada, na noclegu w Karczmie Jamuki czarnej, odległej wiorst 21 od Warszawy, przy szose od rogatek Marymontskich do Zakroczyimia, skradzione zostały 2 Konie, ieden kary lat 5 mający, bez odmiiany, karku grubego, ła małego, talji pięknej, spasty, należący do mierzynów większych; 2gi ciemnogniady, lat 8 mający, także bez odmiiany, grubo płaski, grzbietu szerokiego, cokolwiek mniejszy i grubszy, oba pierwsie. Wynalazca otrzyma 5 dukatów nagrody od Właściciela domu pod Nr 1364, przy ulicy Jasnej, w Cyrkule 10.

Prawnie zajęte ruchomości, iako to: para Koni, Kocze, Kanapy, Krzesła, Lustra, Fortepjan, i 500 garney Oleju, w dniu 19 Listo: (1 Grudnia) r. b. o

Godz: 10 z rana w domu przy ulicy Orlej Nr 804; tudzież w tymże domu przy ulicy Nowolipie Nr 2441, o godz: 3 z południa, Kanapa, Krzesła, Fortepjanik, Lustra, Szafy, Stoły, Porcelana, i t. p. efekty sprzedanemi będą niezawodnie przez publiczną licytacją.

Tomasz Szaniawski Komornik.

Utrzymujący konserwacją **STUDZIEN** M. Warszawy, zaopatrzone będąc w ludzi uzdatnionych, mam honor donieść JWW. i WW. Obywatelom tak w Warszawie iak i na Prowincji zamieszkałym, iż podejmie się, i nadal podejmować się będą budowania studzien, tak z drzewa iako też z cegły, kamienia, niemniej urządzenia wodotrysków, wodospadów, wododobiorów, studzien artezyjskich, i t. p. robot hydraulicznych, oraz donosi iż posiada wiadomość podciągania masą węglową pomp używanych nad poziom po browarach, gorzelniach, łożenkach i t. p., która to powłoka chroni od pękania rur i utrzymuje je w stanie równym okucia. Osoby życzące sobie w zwyż wspomnianych robot, raczą się udawać do podpisanego, mieszkającego pod Nr 1289, przy ulicy Nowy Świat w domu własnym, który zarecza za rychłą usługę i mierną cenę. *Wojciech Kiciński.*



Konie 3 gniade, młode, rosłe, powozowe, wyjeżdżone, sprowadzone z Rosji, są do sprzedania w domu zwanym starą Pocztą na Nowym Świecie. Wiadomość u Stróża Grabowskiego.

Główny Skład **KAWJORU** świeżego Astraehańskiego, z Kantoru braci Sapożnikowych przy ulicy Przelazd w domu Nałmskiego pod Nr 649, odebrałszy transport **KAWJORU**. *Jakób Kryłow.*

KSIĄŻECZKA LEGITYMACYJNA należąca do Alexandra Demjus, zagubloną zostając; taskawy znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkuła 9.

Warszawski Budowniczy Komitet posiedzenie swe odbywającej w M. Warszawie w Alexandryjskich koszarach, niniejszem zawiadamia JPP: Interesentów, iż w dniu 18/30 Listop: r. b. będzie się odbywać 2ga Peretorżka o godz: 12 z rana na dostawę do 25,000 i więcej 3ch całowych Bali potrzebnych dla robot w następnym 1838 roku w Nowo-Georgiewskiej Twierdzy, na iakowy Przedmiot odbyła się ostateczna licytacja 12/24 b. m. bez oczekiwanego dla skarbu skutku. Powołując się zatem do dawniejszych w tym przedmiocie ogłoszeń, Warszawski Budowniczy Komitet nadmieniam, że życzący mieć udział w licytacji, przed przystąpieniem do takowej, powinni udowodnić że posiadają bala w zapasie i opisanego w warunkach gatunku, dla opatrzenia iakowych dniem wcześnieiej JPP. Interesenci obowiązani udać się do

Członka Komitetu J.P. Sztabs Kapitana Besus. Członek Warszaw: Budow: Komitetu *Zotadz.*

Sekwestrator Cyrkuła 1 i 11go. Wiadomo czyni Szan: Publiczności iż stosownie do odiecznych poleceń Urzędu Muncypp: z d. 9 Listop: r. b. za Nrem 30,845f17,831, z d. 14 Listo: r. b. za Nr 29,167f16,869, z d. 27 Listop: r. t. za Nr 27,400f15,935 z Wydziału Kass wydanych, ruchomości, iako to: Miedz, Krzesła, Kanapa, Łóżka, Stoły, Zegar i t. p. pod Nr 2663 przy ulicy Sowiej w dniu 1 Grud: o godz: 11 z rana. Niemniej przy ulicy Bednarskiej pod Nrem 2667 w Ogrodzie XX. Karmelitów o godz: 2 z południa podobneż ruchomości, oraz Koń, Wóz szymborowy, Warzywa i różne Sprzęty. Jako też w dniu 4 Grud: r. b. o godz: 11 z rana pod Ner 520 przy ulicy Podwał wszelkie Wyroby Rymarskie, Chomonty krakowskie i inne, Kantary, Uździenice, Popręgi, Trenzelki, Lejce i tym podobne, na rzecz podatków skarbowych zaległych, sprzedane przez publiczną licytacją zostają. *W. Roguski.*

Antoni Mostowski b. Woźny przy Sądzie Appek Król: Pol: pracując podpisano, powierzone sobie do oddania na pocztę z Listem Zi. 352 gr. 27 zabrawszy, z miejsca swego zamieszkania wydał się, i żadnej o sobie nie dał wiadomości. Upraszam wszystkich mających o tego obecnem zamieszkanju wiadomość, aby mi nie lub Władzy miejscowej (gdzie już kroki śledcze przedsięwzięte zostały) udzielić takowej raczyli. Komornik przy Tryb: Cywil: Gub: Maz: zamieszkały przy ulicy Długiej Ner 540. *Edward Marjewski.*



W przeszlą środę zabłąkał się Koń z wasagiem, znajduje się pod Nrem 1066, w pałacu dawniej Żubieńskich, przy ulicy Królewskiej, i tamże Właściciel po udowodnieniu odebrać go może od Stróża Jakuba.

Przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 Li: C., przyjmują się do roboty **SALOPY, SUKNIE, SZLAFROKI**, i t. p. rzeczy, a to podług najwzwyższych Zurnalów Paryzkich po miernej cenie. Wechód z bramy na prawo na schodach w ezzerwone drzwi.



Nauczyciel języka Francuzkiego i Niemieckiego, znany po znakomitszych i prywatnych domach tu w stolicy z dobrej swej metody udzielania powyższych języków, przeniosłszy się do nowego pomieszkania, uwiadomiam o tem taskawe osoby, mające intencją brać lekcje, iż można tychże nabyć u niego w miarę małośności osób, za pomierną cenę; oraz **MUZYKA**, iako to *Spiew, Fortepjan* i t. p., udziela się tamże gruntośnie. Bliższa wiadomość przy ulicy Nowy świat

Nr 1256 na 2em piątrze od frontu. — Pod tymże adresem, jest do sprzedania SPOD mocny i w dobrym stanie, mogący służyć pod Karetę, Kocz lub Bryczkę na resorach, do podróży lub innego użytku.



W fabryce Rękawiczek francuzkich *Abrama Lukrez* przy ulicy Nowiniarskiej w domu *Brynera* Nr 1800, dostać można każdego czasu RĘKAWICZEK francuzkich gładzowanych w rozmaitych kolorach oraz białych balowych damskich długich i mezkich w wybornych gatunkach na tuziny, hurtem lub pojedynczo po cenie miernej; za dobroć szyja zaręczam. Osoby z prowincji życzące sobie u mnie nabyć, raczą się franko zgłosić, a najakuratniejszą korespondencją zapewniam.



Piesek rassy *Kurlandzkich Wyżełków*, ma uszy długie, łeb kasztanowaty, białą strzałkę od nosa do czoła, na grzbiecie kasztanowaty płat, sam biały, 4 lat mający, dnia 20 Listopada znikł na ulicy. Kto takowego na teraz posiada, raczy go odesłać pod Nr 356, na Nowem Mieście, gdzie nagrody 36 zł. otrzyma niezawodnie.

Biuro Prywat: Poruczeń.

Na *Krakowskiem Przedmieściu* Nr 410.

Ktoby miał co do przetłumaczenia z języków *Rośyjskiego, Łacińskiego, Francuzki; i Niemiec; na Polski*, lub przeciwnie, raczy się zgłosić do tegoż Biura.

DONIESIENIA z BIURA JNFORMACYJNEGO.

DOM murowany o piątrze, z dziedzińcem, zabudowaniami i ogrodem fruktowym w mieście powiatowem *Końskich* pod Nro 153 położony; tudzież DOM drewniany na podmurowaniu zabudowaniem gospodarskim, dziedzińcem i łączką pod Nr 154, w tyłach pierwszego będący, niemiecki gruntu ornego morgów 8, zaraz pod miastem, są z wolnej ręki każdego czasu do sprzedania; bliższa wiadomość w *Biurach Informacyjnych* w *Warszawie* i w *Krakowie*.

Zasady sztuki położniczej przez *Felixa Plau* nauk wyzwolonych *Doktora Profesora sztuki położniczej i Dziekana w Uniwersytecie Lwowskim Tom I. w Lwowie in 8vo* świeżo wydane, nadeszły do *Biura Informacji* i sprzedaje się po zł. 14. „*Nauka Akuszerki*“ powiada *Autor* w przedmowie „jest nader wielkiej wagi. Życząca i zwinna *Akuszerka* ocala przez porady swoje zdrowie brzemiennej niewiasty i produkuje; napobiega grożącym niebezpieczeństwom tak przez własną biegłość, iako też przez wezwanie w przywołanym czasie potrzebnego lekarza, i tym sposobem życie matki, dziecięcia, a nawet i więcej osób od przy-

padku ochrania.“ W dziele niniejszem godnie *Autor* celowi tu założonemu odpowiedział, i nie można dosyć zalecić go tak osobom sztuką położniczą trudniącym się, iako też samym *Matkom*.

Sprostowanie. — W *Kalendarzyku Informacyjnym* na rok 1838, opuszczono tytuł *Doktor Medycyny i Chirurgji*, przy nazwisku *P. Dawida Rosenthal*, i niewłaściwie gniazdeczkę położono.

DONIESIENIE z BIURA ZLECEN Nr 473 l. C.

Osoba znająca doskonale obowiązki służby, czy sobie przyjąć podobne tu w *Warszawie* za *PAN-NE* lub do samych robot damskich. Wiadomość w *Biurze Zleceń*.

Dzisiaj rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0. **TEATR ROZMAITOŚCI.** Jutro *Zte wychowanie. Rywalę samych siebie.*

WIECZÓR MUZYKALNY. — Dzisiaj o godzinie 9 kwadransie na 6tą wieczorem, w *Kawiarńi* w domu *Lilpopy*, pod Nr 600, przy ulicy *Bieleńskiej*, na rogu *Trómaczkiego*, odegra *SEKSTET* przez *Kurzątkowskiego*, po między rozmaitemi ulubionymi wyciątki z *Oper i Walce*, da się także pierwszy raz słyszeć nowy *Oberlas* czyli *Mazur Chłopski* przez *R. Przyłuskiego*.

Dzisiaj w *Kawiarńi* w *Gmachu Teatralnym* pod *fi-larami* od strony ulicy *Wierzbowej* obok *Teatru Rozmaitości*, *Panny Hessen* grać i śpiewać będą.

Dzisiaj w *Kamińskiego* przy ulicy *Trębackiej* i *Nowo-Senatorskiej*, *Panny Bertold* wykonają *Duet* wokalny i instrumentalny, śpiewy zaś dotąd jeszcze niesłyszane z towarzyszeniem arfy.

Dzisiaj w *Kawiarńi* przy ulicy *Krakow*: *Przed*: Nr 427, gdzie gorące czerwona lampa, *familja Hagenmuj-sira* nowo przybyła grać i śpiewać będzie.

Nowo przybyłe towarzystwo *Górali Czeskich* złożone z 7miu osób, będzie miało zaszczyt w tych dniach dać się słyszeć w *Lokalu Gastronomicznym* *P. Grassowa*, wykonywać będzie muzykę wokalną i instrumentalną.

Jutro u *Rogalskiego* przy ulicy *Długiej* Nr 550, **SNIADANIE:** *Sandacz z jajami; Szczypak z sosami lub smażony; Karp z sosami; szary, Lin smażony; Kapuśniak; Pirogi tatarskie ze śmietą; Zupa rybna; Pekesleje z chrzanem; gorąco; Barszcz ze śmietą; i Rosół. KOLACJA:* *Jajka na occie sadzono; Ryby na zimno lub gorąco; Zając z różną; Kwicozoły i t. p.*

Jutro w *Restauracji* w *Hotelu Drezdeńskim* przy ulicy *Długiej* Nr 556, *familja Rudziców* od godziny wpół do 1ej w południe uprzyjemnić będzie chwile obiadową śpiewem i muzyką.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO Nr 319.

Czwartek. — D. 30 Listopada. — Rok 1837.

DONIESIENIA.

WEASCICIEL ZAKŁADU I FABRYKI

Maszyn Agronomicznych,

w Mieście Tomaszowie Mazowieckim, Gubernji Mazowieckiej.

Rekomendnie znane Publiczności *Maszyny w Gospodarstwie Rolniczo-Ekonomicznym* bardzo użyteczne, iako to:

Nr	Opisanie Maszyn.	Złp.
1.	Maszyna do rżnięcia Sieczki klasy 1ej, Glewitzka, o 4ch kosach z przekładnemi trybami na drobną i grubą sieczkę i drugie 4 kos na zapas. . . .	280.
2.	Maszyna taka sama 2ej klasy, poprawniejsza, z tyłu kosami i takimi trybami.	330.
3.	Maszyna podobna 3ej klasy, wynalazku angielskiego, z 2ma kossami. . .	350.
4.	Maszyna do sieczki konna, wynalazku angielskiego, o 2ch kossach, razem ze szajbą, dopasa bez kieratu. . .	450.
5.	Młynek do tarcia Kartofli, z żelaznemi walcami i trybami, wynalazku angielskiego.	330.
6.	Młockarnia 4 konna z kieratem, grabiami i młynkiem, potrzebująca pomocy 6ciu ludzi, wynalazku angielskiego	2000.
7.	Wyntacająca codziennie po 16 kóp Zboża Młockarnia wynalazku własnego i sprawa to dobrodziejstwo, że ustawa się wprost na klepisku, nie wymaga więcej pomocy iak 4ch ludzi i 3 koni, sama wynosi w górę na werk Zboże do czyszczenia, które jest bardzo łatwe, ponieważ można wedle potrzeby użyć do tego wiatru; może być także złatwością z iednego na drugie miejsce przeniesioną, gdyż nie potrzebuje żadnego postumentu będąc urządzoną w iednym korpusie.	2400.

Wyraźniej złp. Dwa tysiące czterysta.

Którychto Maszyn w iego składzie już gotowych po tej cenie zawsze dostać można. W Tomaszowie Mazowieckim d. 8/20 Listop. 1837 r. *Jerzy Bartnik.*

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. — Roboty Jntroligatorskie i zszywanie Akt i papierów w Ar-

chiwach i Biurach Urzędu Muncypalnego przez ciąg roku 1838, puszczone będą w entreprzyę, do której przypuszczeni z staną tylko Majstrowie wykwalifikowani Jntroligatorscy; w tym celu odbędzie się licytacja w dniu 7/19 Grud: r. b. o godz: 12 w południ, mający więc zamiar ubiegania się o te roboty zechcą złożyć w Ratuszu na ręce p. o. Prezydenta opieczętowane deklaracje podług wzoru nieraz umieszczonego napisane, wraz z wadium w kwocie złp. 400, które nie-otrzymującemu się zaraz przy licytacji zwrócone będzie, utrzymującego się zaś pozostanie w depozycie Kassy Głównej Ekonomicznej do wyjścia entreprzy. Bliższe warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracji Urzędu Muncypalnego codziennie od godziny 8 z rana do 3 z południa wyiawszy święta. P. o. Prezydenta *Grajbner. Sekretarz Jlny G. Jałowski.*

PANNA która robić Stroje Damskie podług Żurnalów, żądana jest do Magazynu. Wiadomość bliższą powziąć można na Nałewkach w domu Nr 2260, na 2gim piątrze.



Alexander Żorsz Waliński, Metr salonowych Tańców, rozpoczął naukę zupełnie nowych 6 KONTRADANSÓW. Osoby żyjące uczyć się takowych, raczą się zgłosić w każdym czasie przy ulicy Długiej, do domu dawniej Elerta, pod Nr 513.

Leon Żurkowski Nauczyciel TAŃCÓW, mieszka przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod Nr 380, na pierwszym piątrze wprost Poczty.

Kto zgubił REWERS na złp: 300; może go odebrać w Drukarni Kurjera.

KSIAŻECZKA Legitymacyjna należąca do Biner Eleonory Służącej, zagubiona została; łaskawy znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyr: XI.



Przybyły Ogrodnik z Lipska, przejeżdżając, poleca się wyborem drzew owocowych, ma on na złycie przednie Jabłunki, Gruszki, Wiśnie, Sliwki, Rindgloty, Brzoskwinie i Morele, tak w wysokich drzewach iako i w szpalerach, predaie oraz Winorośl w najlepszych gatunkach, krzaki Porzyczkowe, Agrestowe i Malinowe, krzewiny Różane, ogrodowe i miesięczne; posiada sto gatunków roślin kwiatowych, najpiękniejsze Aurykle, Cebule Kwiatowe świeże, najlepsze nasiona kwiatowe ogrodowe. Zapewnia przytem iż wszystko po cenie najumiarkowanej odstąpi. Mieszka w Hotelu Lipskim pod Nr 22, Stacji. *Schuch* Ogrodnik.

MOUSELINE de LAINE i SATIN CACHEMIR.

znajdzie się kilkanaście sztuk tejże materji na suknie damskie z najnowszemi deseniami, w Sklepi-Towarzystwa Dobroczyńności przy ulicy Krakowskie Przedmieście, gdzie łokcie takich materji po złp: 8 i 10 dostać można.

KSIAZECZKA LEGITYMACYJNA należąca do Alexandra Demjus, zagubioną została; łaskawy znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrkułu 9.



Kocozbryk Wiedeński z pierwszej fabryki Planka, lekki, z fordekiem, mało używany, z bronzami złotemi, sukniem szafirowem wybity, z wszelkimi do niego należącemi rekwizytami, wygodny do podróży, ciemno granatowym kolorem lakierowany, jest do sprzedania. Osoby chętne kupna mające, zgłosić się raczą do Rządu; domu Nr 472 przy ulicy Senatorskiej, obok Reformatów.

WAPNA Suleiowskiego skalistego, dobrze wypalonego, heczek 100 półtorakorcowych, znajduje się na składzie idąc do Mostu pierwszym, przy ulicy Dobrej, którego nabyć można razem lub częściowo za cenę dość umiarkowaną.

Fabryka PAROWEJ CZEKOLADY E. Wasińskiego przy ulicy Trebackiej pod Nr 636f7, sprzedaje najlepszą Waniliową Czekoladę funt po złp. 5; najlepszą Aromatyczną po zł. 3 gr. 15; czek. Nr 2gi po zł. 2 gr. 20. Korzeniową po zł. 2 gr. 10; Czekoladę Zdrowia z cukrem po zł. 3. Gatunki te podług upodobania w tabliczkach 4 i 8 na funt dostarczone być mogą; tak ulubionego Proszku śniadaniego Racahout des Arabes zwanego, szczególniej dla dzieci, z którego łyżeczka od kawy do filiżanki mleka lub wody wysypana z tą troszką, przegotowana, jest dostateczną, funt po złp. 5. Czekolada Mchu Islandzkiego funt po zł. 6 gr. 20; Kakaowa Herbata funt po zł. 1; Kakaowa Kawa funt po zł. 1 gr. 15. Obstalunki z prowincji, uprasza się franko nadsyłać.

Schwestrator Cyrkułu 7 i 8 M. Warszawy. Zawiadamia kogo to dotyczyć może, iż na mocy Reskryptów K. R. P. i S. i w skutku odreecznych U. M. poleceń z d. 10f22 Paźdz: Nr 34,141f19,784 i z d. 4f16 b. m. i r. Nr 34,346f20,033 z W. K. wydanych, w d. 4 Grud: r. b. o godz: 10 z rana, w Kancelarji podpisanego pod Ner 748 przy ulicy Elektoralnej, odbędzie się licytacja 3-letniej dzierżawy 2ch Possesji w Warszawie, pierwszej przy ulicy Pańskiej Nr 1233, składającej się z Placu, 2ch Jzbetek na letnie mieszkanie, Studni, Ogrodu warzywnego i kilku w tymże Drzew owocowych; 2giej z samego placu czyli Ogrodu warzywnego i fruktowego Nr 1153 przy ulicy Łuckiej na rzecz podatków Skarbowych; mający chęć wydzierżawienia wspomnianych placów, o warun-

kach licytacji w Kancelarji podpisanego dowiedzieć się może.

Wyhowski.

Administrator Fabryk Żelaznych Rządowych w Królestwie Polskiem. Podaje do wiadomości, że dnia 2f14 Grudnia r. b. w Biórze Administracji w domu pod Nr 542, przy ulicy Długiej odbędzie się licytacja in minus, przez zapieczętowane deklaracje na jednorooczny od 1 Stycznia 1838 r. transport żelaza i innych wyrobów z Fabryk Rządowych Okręgu wschodniego, do Składu Głównego w Warszawie i do zakładów Białogóskich, a to od ceny następującej: 1) *Od jednego cent: wyrobów polskiej wagi do Składu w Warszawie,* a) z fabryk Starachowickich i Suchedniowskich zł. 1 gr. 27. b) z fabryk Samsonowskich i Białogóskich zł. 2 gr. 12. c) z fabryk Radoszyckich i Małachowskich zł. 1 gr. 27. 2) *Do Białogona.* a) z fabryk Starachowickich gr. 15. b) z fabryk Suchedniowskich gr. 20. c) z fabryk Samsonowskich gr. 11. W dniu do licytacji to jest 2f14 Grudnia r. b. deklaracje do godziny 2ej po południu, od tych konkurentów przyjmowane będą, którzy przednio złp. 4,000 czy gotowizną, czy w listach zastawnych na wadja zło. po rozpieczętowaniu deklaracji wadja nieutrzymującym się zaraz zwrócone, utrzymującym się na kaucej przyjętymi będą; o warunkach dowiedzieć się można w Biórze Administracji każdego dnia od godz: 9 zrana do 3 po południu. — *M. Koniar.*



Na Prowincją o mil 20 od Warszawy potrzebny jest Kucharz do znacznego domu, doskonale swoją sztukę znający, z stosownemi rekomendacjami. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Angielskiego.

KROWA Żuławska do sprzedania, przy ulicy S. Krzyckiej pod Nr 1334.

W dniu 26 b. m. i r. porą wieczorną, między godziną 5 i 6, w przejeździe od Rogatek Jerozolimskich ulicą Marszałkowską, zginął lub ukradzionym został **TRÓMOK** skórzany, w którym znajdowała się Pościel z cyfrą P. Ch.; Bielizna męzka z cyfrą S. D., oraz Garderoba męzka. Ktoby takowy posiadał, raczy zgłosić się do Inspektora Policji W. Bogatko, a prócz wdzięczności, nagrodę otrzyma.



Koc z familijny z fordekiem i **KARETA** podwójna, jest do sprzedania przy ulicy Nowolipie pod Nr 2412f13, u Sawińskiego.

Podpisany **FRYZJER** ma honor polecić się Szanownym osobom potrzebującym, iż u niego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Ner 557, w każdym czasie dostać można **PERUK** męzkich i Damskich, z prawdziwych krauzów podług najnowszej mody pa

ryzkiej i w rozmaitych gustach; tudzież LOKÓW, PUKLI, TURÓW tkanych i t. p., za których dobroć zareca, i spodziewa się, że z takowemi wyrobami, potrafi sobie zjednać łaskawe względy Szanownych osób. — *Józef Porowski.*

Handel Win i Korzeni pod Nr 2, przy ulicy Śgo Jana, pod znakiem Wieloryba, otrzymać w tych dniach świeży transport SLEDZI HOLLENDER-SKICH świeżych, oraz Szwedzkich BERGER, tak zwanych SZOTÓW prawdziwie świeżych w najlepszym gatunku, w dużych beczkach bukowych, które na beczki i kopy po cenie miernej odstepuje. — W tym handlu znajduje się także WINO znanej powszechnie ulubione SZABLI, które po złp. 10 garniec, oraz Wino WĘGIERSKIE stołowe dobre po złp. 12, sprzedają się.

Urząd Muncypalny M. Warszawy. W skutek podanej prośby przez Starozakon: Szajndla Zelmannowę Neüblat pod Ner 1605 zamieszkałą o zgrabione stare Familijne PRZESIEDLENIE, wzywa więc tego kto byie znalazł lub sobie przywłaszczył; aby w Urzędzie Muncypalnym w Sekcji Biletowej złożył ostrzeżenie umarza się, a więc w razie dostrzeżenia jej w obcych rękach, aby posiadacza onej za nieprawnego Właściciela uważali i otem do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego znać dali. P. o. Prezydenta Graybner. Sekretarz Jen: G. Jahołkowski.

Franciszek Weszely

Apperturzysta i Właściciel głównych zakładów czyszczenia Sukien, Farbiarń, tak w Warszawie, iaki w innych stolicach; przeniosł swemieszkanie z ulicy Dnielewiczowskiej na Krakowskie Przedmieście pod Nr 366, obok dzwonnicy Bernardyńskiej.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Podaje do publicznej wiadomości, że zagubione PRZESIEDLENIE Starozakon: Alexandra Wolfa Wejnberga pod Nr 2688 na teraz zamieszkałego, należąca, niniejszem umarza, i wzywa przytem mieszkańców aby taką w razie znalezienia, do Sekcji dochodu Biletów przy Urzędzie Muncypalnym złożyli, gdyż nadal nikomu do żadnego prawnego użytku posłużyć nie może — P. o. Prezyt, Graybner. Sekr: Jen: G. Jahołkowski.

Niniejszem mając honor uwiadomić Szano: Publiczność, iż Fabrykę moją PEŁCIENEK KRAJO- WYCH w różnych kolorach i gatunkach, przeniosłem

z domu Nr 247 przy ulicy Mostowej, pod Nr 592 przy ulicy Długiej na przeciw Administracji Tabacznzej łaskawym względem Szano: Publiczności, tak co do dobrego gatunku wyrobów, iako też po miernej za nie ceny, polecam się. *Truhuel.*

Książeczka Legitymacyjna, należąca do Jakuba Klott, Czeladnika Stolarskiego, zgubioną została; znalazca raczy oddać do Cyrkułu XI.

R. M. Openhejm Dentysta, zamieszkały na Kr: Przed: Nr 377, przeciw Nadwornego Pocztańtu, ma zaszczyt zawiadomić niniejszem prześwietną Publiczność, iż tak wswem, iako też żądającego jego pomocy pomieszkaniu ile Dentysta taką wną udzielać iest gotów; niemniej, iż osadza w ustach tak pojedyncze, iakoteż całe rzędy zębów nieustępujące w niczem co do ozdoby i użytku naturalnym; nareszcie, iż zęby naturalne wypróchniałe nieznoszące metalicznej plomby, iako to: platynowej, złotej i t. p. przez wypełnienie masą na ten cel sporządzoną, na długi czas do użycia zdawni czyni.



Pod bardzo korzystnymi warunkami iest do przedania MAJĘTNOŚĆ dwóch Domów w Berdyczewie Gubernji Żytomirskiej, na rubli srebrem 6,000 taxowanych, i w 1/3 części iako schedy posiadanych; nabywca będzie miał tę korzyść iż może zaraz wejść w posiadanie Domów, gdyż przedająca się scheda iest największa z powodu niepobierania dochodów przez lat 7. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyżkiej Nro 1335, w kamienicy Szpitalu Dzieciątka Jezus, w pierwszej sienie na dole, po lewej ręce.

Znane zswolej dobroci CHUSTKI KAZIMIERKOWE w najlepszym gatunku, w pięknych gustownych kolorach, gładkie i w kratki, oraz czarne niefarbujące, różnej wielkości; CHUSTKI CZERKASOWE w różnych kolorach i gatunku; niemniej CHUSTKI ZIMOWE bardzo ciepłe, świeżo przybyły zfabryki Skierniewskiej do handlu J. Thonnesa w Rynku Starego Miasta i do Składu płócianek i innych wyrobów Lipkowskich przy ulicy Senatorskiej obok handla Dobrycza, gdzie sprzedają się po cenach stałych fabrycznych na każdej chustce oznaczonych.

SZEMATÓW, na Księgi do Loterji Klassycznej i do zapisywania w czasie ciągnięć teje Loterji wylosowanych numerów; WYRACHOWAN czyli SKOROWIDZÓW wygranych w Loterji Klass: kwot pieniężnych; ROCZNIKÓW obejmujących wyciągnię-

te pumera w Loterji Liczbowej od r. 1807. do 1837, s SENNIKÓW Loteryjnych; nabyć można na libry i iztuki w Drukarni Wróblewskiego.

Cesarz-Rossyjski i Król-Pruski aprobowany Dentysta *Librejch* (Liebreich) znowu będący w Warszawie, poleca się prześwietnej Publiczności we wszelkich operacjach do sztuki jego stosownych. Mieszka w Hotelu Wileńskim. Zastać go można z rana o każdej godzinie aż do 12tej, a popołud: od 3 do 5tej.



Jak poprzednich lat, tak i w tym roku zaopatrzony został Skład Fruków T. Gołębiwskiego, przy ulicy Długiej pod Nr 557 w domu Potkańskich wprost Hotelu Niemieckiego, najwyborniejze mi gatunkami *Gruszek* i *Jabłek*, jako to: Sztetynami, Bursztówkami, Renetami, Rapami; iak ni. uniej *Gruszkami suszonymi* na maszynie cukrowanemi, oraz *Sliwkami* także na maszynie suszonymi; są także *Powidła* różne, bardzo dobrze urządzone, a to ile można za cenę pomierną sprzedają się.

Przy ulicy Piekarskiej pod Nr 121, od dawna Gospoda Szewcka będąca, potrzebuie Majstra teje Profesji do Lokju, którego godnym uzna Bezecer Gospody, do tego Szynk jest do wynajęcia od Nowego ro; wiadomość pod Nr 1014, przy ulicy Krochmalnej.

Potrzebne są do nabycia 2 SZALÉ prawdziwe Kaszemirowe już używane, ieden czarny, 2gi zaś wia kimkolwiek bąc kolorze hyle nie wbiałym; wiadomość w Hotelu Angielskim u Szajcara.

Otrzymawszy w tych dniach świeży transport różnych Sledzi iako to: Szotów, Angielskich i Holenderskich, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż takowe sprzedają się w moim handlu przy ulicy Rynek Nowego Miasta Nr 329, tak dużemi partjami iako i z beczkami 1f16 (Ein Sechzehntel) zwanemi, a to po umiarkowanej cenie. G. Nimstein.



Żelazo różnych wymiarów z fabryk Bliżyńskich jest każdego czasu do sprzedania w Składzie B. uku na Krasińskim placu. Tamże przyjmują się obśtaunki do teje fabryki.

Książeczka Legitymacyjna należąca do Wincentego Kotlińskiego, zaginęła; znalazca raczy oddać do Kommissarza Cyrku. 3go.

W domu Nr 639, przy ulicy Trębackej, są do najęcia od Nowego roku LOKALE, a mianowicie na 2m piątrze od tyłu 2 Pokoje z Alkierzem, na dole zaś Sklep z 2ma Pokoiami, niemieiej Piekarnia.

W przeddzie z ulicy Miodowej, z dawniejszego, o godzinie 9 wieczorem dnia 27 Listopa; przy wsiadaniu lub wysiadaniu z doróżki, z powodu złamania się kółka, zginął Zegarek Damski, złoty, cylinder. Szaskawy znalazca raczy takowy oddać, za przyzwoitą nagrodą, do domu pod Nr 667 przy ulicy Leszno, na 2gie piątro.



W dniu 25 b. m. zginęła Wyżlica 5 kwartałów mająca, biała, z kasztanowatemi łapami po bokach, na prawym łapie większa, łeb luszty kasztanowate, od mordy wiśniowego koloru, wzrostu średniego, dosyć chuda. Kto by wiedział gdzie się znajduje, raczy dać wiadomość do domu pod Nr 652, za co otrzyma nagrodę; przywłaszczyciela zaś takowej może nieprzyjemność spotkać obok odpowiedzialności sądowej, albowiem wszelkie środki są przedsięwzięte celem iej odkrycia i odzyskania.

Sala Licytacyjna.

W dnin 27, 29 i 30 b. m., sprzedawane będą pomiędzy wielu przedmiotami przyniesionemi do Sali Licytacyjnej następujące przedmioty: Lustro duże w złotych ramach mające przeszło łokcie i 3 ćwierci długości, a łokieć i ćwierć szerokości, różne Zegary stołowe, marmurowe i mahoniowe, Kołnierzyk bobrowy, kilka sznurków dużych Korali, kilka tuzinów Chustek cienkich prawdziwych płóciennych, Pióra stalowe, 3 sznurki Perok prawdziwych z klamerką złotą i z diamentikami, Szuba, Szopy w dobrym gatunku, Garderoba mekka, iak niemieiej wiele przedmiotów galanteryjnych. KARETA w dobrym stanie, poczwozna, pakowna, puszczoza będzie od ceny iak tylko można najumiarkowawszej, to jest od zł. 600.

DONIESIENIA KOMISANTA ZAMIESZKAŁE-GÓ WRYNKU STAREGO MIASTA POD Nr 51.

DOBRA o 14 mil od Warszawy, graniczące z Miastem handlowem, przeszło 70 włók miary nowopolskiej obszerności trzymające, w gruntach dobrych, w łakach i lasach obfitych, zrobotizną dostateczną, z zabudowaniami w dobrym stanie będącemi, są do sprzedania za 100,000 zł; z których połowa łącznie z towarzystwem kredy; pozostać może na hipotece. Opis szczegółowy znajduje się u podpisanego. KAPITAŁ 60,000 zł: jest do ulokowania na hipotekę domu lub dobra w Cub: Mazo.: J. Chwalibóg.